

Justyna Kusztal

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Systemowe uwarunkowania postaw nieletnich wobec wymiaru sprawiedliwości – raport z badań¹

Abstrakt: W artykule zaprezentowano wyniki badań własnych, dotyczących uwarunkowań postaw nieletnich wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości i instytucji kontroli formalno-prawnej w Polsce. Uzasadnienie do podjęcia badań stanowi szeroko rozumiany kontekst uczenia się, którego integralnym elementem jest postawa wobec jakiegoś obiektu lub zdarzenia, manifestowana jako trwały sposób zachowania wynikający z przyjętych przekonań. Wśród wielu uwarunkowań negatywnych postaw nieletnich wobec wymiaru sprawiedliwości szczególne znaczenie ma obszar działania instytucji wymiaru sprawiedliwości i uczestników postępowania w sprawach nieletnich, takich jak sąd, obrońca oraz instytucji kontroli formalno-prawnej czyli Policji.

Słowa kluczowe: postawy, przestępczość nieletnich, wymiar sprawiedliwości, niedostosowanie społeczne, instytucje kontroli formalnej.

Wstęp

Opracowanie jest wynikiem refleksji naukowej, jaka zrodziła się podczas prowadzenia badań empirycznych w ramach projektu badawczego pod tytułem „Protec-

.....

¹ Artykuł prezentuje wyniki badań cząstkowych przeprowadzonych osobiście przez autorkę w ramach pracy w opisanym projekcie badawczym pod tytułem „Protecting young suspects in interrogations: a study on safeguards and best practice”, JUST/2011/JPEN/AG/2902 finansowanego przez Komisję Europejską. Polska część badań projektowych kierowana jest przez dr hab. B. Stańdo-Kawecką, prof. UJ.

ting young suspects in interrogations: a study on safeguards and best practice”. Niejako na marginesie głównego nurtu badań w toku pracy coraz wyraźniej rysował się problem negatywnych postaw nieletnich (którzy byli jedną z grup badawczych w projekcie) wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości, wobec Policji (prowadzącej na zlecenie sądu czynności w praktyce składające się na pierwszy etap postępowania w sprawach nieletnich) i wobec obrońców występujących w postępowaniu w sprawach nieletnich. Zaprezentowane zostaną wyniki własnych badań empirycznych dotyczących systemowych uwarunkowań przejawianych przez nieletnich postaw wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości i instytucji kontroli formalno-prawnej uczestniczących w polskim postępowaniu w sprawach nieletnich. Uwarunkowania te definiowane są jako systemowe – leżące po stronie systemu/wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich, a widoczne stają się dopiero w bezpośrednim kontakcie badanych respondentów z organami ścigania i innymi instytucjami publicznymi. Autorka stoi na stanowisku, że wymiar sprawiedliwości (utożsamiany często nietrafnie z systemem resocjalizacji nieletnich) nie spełnia wobec nieletnich podstawowych funkcji pedagogicznych: ochronnych, wychowawczych, sprawiedliwościowych, ale pogłębia stopień demoralizacji nieletnich, powodując i wzmacniając negatywne postawy wobec instytucji i przedstawicieli systemu powołanego do zapobiegania demoralizacji i przestępczości nieletnich. Diagnoza czynników ryzyka – sytuacji i uwarunkowań postaw nieletnich, może stanowić podstawę do sformułowania wskazań dla praktyki pedagogicznej i społecznej w kierunku zmniejszania przejawów społecznego niedostosowania nieletnich.

Umocowanie teoretyczne badań empirycznych

Zagadnienie postaw wobec instytucji (prawnych, społecznych itp.) funkcjonuje w wielu kontekstach. Ujęcia teoretyczne, metody definiowania i typologie, determinują sposób badania postaw, jednakże w tym miejscu konieczne trzeba podkreślić znaczenie kontekstu psychopedagogicznego. Stanisław Mika przez postawę rozumie „względnie trwałą strukturę (lub dyspozycję do pojawiania się struktur) procesów poznawczych, emocjonalnych i tendencji do zachowań, w których wyraża się określony stosunek wobec danego przedmiotu” (Mika 1981, s. 116). W zależności od przyjętej koncepcji teoretycznej mechanizmy kształtowania się postaw rozumiane są inaczej. W koncepcjach behawiorystycznych i nawiązujących do teorii uczenia się przyjmuje się, że postawa jest wynikiem uczenia się zależnym choćby od powtarzalności pewnych zachowań – reakcji na określone bodźce, co wykształca względnie trwałą dyspozycję jednostki do takich zachowań względem określonego podmiotu/przedmiotu postawy. Podejście socjologiczne akcentuje emocjonalny lub oceniający stosunek do „nosiciela” przedmiotu postawy, a z kolei w tradycji poznawczej postawa to także spostrzeganie, nastawienie emocjonalne, motywacje, przekonania co do określonego przedmiotu postawy (Mika 1981, s. 114–115).

W szerokim ujęciu, postawy kształtują się pod wpływem bezpośrednich (rodzina, szkoła, rówieśnicy) i pośrednich (media) kontaktów z ich przedmiotem. W ślad za tradycją behawiorystyczną można przyjąć, że dana postawa jest wynikiem procesu uczenia się przez modelowanie. Modelowanie postawy rozpoczyna się w momencie, gdy pomiędzy tak zwanym podmiotem postawy i jej przedmiotem nawiąże się kontakt. Kształtowanie się postawy wymaga powtarzalności. W ten oto sposób rodzą się przekonania i koncepcje wobec przedmiotu postawy. Następnie przedmiot ten wzrasta w duszę podmiotu i pożytkuje się w związku z odrębnymi jednostkami czy zjawiskami (Sztuka 2011, s. 176–178). Koncepcję integrującą trzy główne podejścia w teorii postaw przedstawił Jan Nazar pisząc, że końcowo ukształtowana postawa warunkowana jest kompletem aspektów socjalizacji, a w każdym środowisku społecznym panują określone wartości i wzorce, mające znaczenie dla kształtowania się postaw. Istotny wpływ mają tu cechy nadawcy, szczególnie jego autorytet wśród młodzieży, posiadana wiedza, sposób przekazywania wiadomości, odpowiedni język przekazu oraz umiejętność nawiązywania kontaktów. Ponadto ważne jest, aby nadawca miał stały, ukształtowany system wartości oraz pozytywną postawę wobec społeczeństwa i panujących w nim norm. Rodzina, szkoła oraz instytucje państwowe mocno determinują postawy młodzieży (Nazar 1989, s. 18–19). Wydaje się, że tak opisana koncepcja kształtowania się postaw ma walor edukacyjny i profilaktyczny, akcentuje bowiem rolę podmiotu – nosiciela – nadawcy postaw, który z kolei warunkuje trwałość wyuczonych, przyjętych zachowań.

Postawa wobec prawa jest elementem szerszego fenomenu społecznego – świadomości prawnej. Może być ona rozumiana jako rodzaj świadomości normatywnej, wyznaczonej przez całokształt subiektywnych odniesień do zasad obowiązujących w społeczeństwie. Świadomość normatywna odnosi się do norm prawnych, obyczajowych, moralnych i religijnych, jednakże „porządki” te mieszają się, gdyż w rzeczywistości konkretna norma jednego systemu może być też właściwa dla innego (Sakowicz 2013, s. 13). W odniesieniu do jednostek dewiacyjnych, przestępców oraz nieletnich przestępców świadomość normatywna może być świadomością normatywną przestępczą, niespektującą norm i wartości uniwersalnych, a wyznającą wartości podkulturowe czy właśnie przestępcze (Sakowicz 2013, s. 13). Zależna jest od czynników rodzinnych i środowiskowych, jest dynamiczna, ma charakter rozwojowy. Zdecydowanie największe znaczenie mają czynniki rodzinne, gdyż w ramach socjalizacji jednostka od najmłodszych lat internalizuje normy i wartości rodziny naturalnej, która, jeśli jest zorientowana podkulturowo lub przestępczo, tak właśnie ukształtuje młodą jednostkę.

Antoni Pieniążek i Małgorzata Stefaniuk (2000) piszą o świadomości prawnej w węższym i szerszym znaczeniu. Świadomość prawna w znaczeniu węższym to inaczej świadomość normatywna. Przypisuje się jej autentyczną wiedzę na temat funkcjonującego prawa, a także zasób wiadomości o panujących wartościach i porządku prawnym. Na świadomość prawną w szerszym znaczeniu, mianowicie

świadomość rzeczywistą, składa się nie tylko autentyczna wiedza o obowiązującym prawie, ale i wiedza fałszywa. Dodatkowo do świadomości rzeczywistej zalicza się pozytywną i negatywną postawę wobec porządku prawnego i przyjętych wartości (Pieniążek, Stefaniuk 2000, s. 184–185). Cytowani autorzy za „składniki” świadomości prawnej uznają posiadaną wiedzę na temat prawa, ocenę jego funkcjonowania oraz postawy wobec obowiązującego porządku prawnego (Pieniążek, Stefaniuk 2000, s. 176).

Koncepcja metodologiczna badań własnych

Celem poznawczym badań empirycznych była diagnoza systemowych uwarunkowań postaw nieletnich wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości i instytucji kontroli formalno-prawnej, będących uczestnikami postępowania w sprawach nieletnich (ściśle: Policja, sąd dla nieletnich, obrońca), natomiast celem praktycznym było sformułowanie postulatów dla praktyki pedagogicznej i działań formalnych w kierunku wzmocnienia pozytywnych lub ewentualnej zmiany negatywnych postaw badanych nieletnich wobec uczestników postępowania w sprawach nieletnich. Można bowiem przyjąć, że socjalizacja prawna, której efektem są pozytywne postawy wobec prawa i porządku prawnego, może być istotnym czynnikiem chroniącym w zagrożeniu niedostosowaniem społecznym lub demoralizacji nieletnich. Tym samym pozytywne postawy wobec prawa pełnią funkcję profilaktyczną (Markowska-Gos 2003, s. 91).

Główny problem badawczy brzmi: Jakie są systemowe uwarunkowania postaw badanych nieletnich wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości w sprawach nieletnich i instytucji kontroli formalno-prawnej?

Problemy szczegółowe postawione przez autorkę wynikają z przyjętej koncepcji metodologicznej badania postaw i dotyczą: źródeł wiedzy badanych o uczestnikach postępowania w sprawach nieletnich, czynników warunkujących negatywne oceny i nastawienia emocjonalne do funkcjonowania tychże instytucji i ich przedstawicieli oraz wskazanych przez respondentów determinantów zachowań wobec Policji, sądu dla nieletnich i obrońcy w postępowaniu w sprawach nieletnich, prezentowanych w życiu społecznym, szczególnie w kontakcie z przedstawicielami tych instytucji. Wiedza, nastawienie emocjonalne i zachowania to komponenty – wskaźniki postaw, opisane szczegółowo i wielokontekstowo w polskiej literaturze psychologicznej, socjologicznej i pedagogicznej. Problematyka szczegółowa badań jest efektem długiego procesu konceptualizacji, podczas którego brano po uwagę charakterystykę respondentów, adekwatność metody badawczej, ale przede wszystkim sam przedmiot badań i ich cele. W badaniach skoncentrowano się na uwarunkowaniach leżących poza środowiskiem rodzinnym i szkolnym, w których przebywali respondenci przed umieszczeniem w placówkach wychowawczych i resocjalizacyjnych. Za istotne uznano uwarunkowania „systemowe”

związane z samym zetknięciem się z Policją, adwokatem, instytucjami wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich. Oczywiście i naturalne jest to, że wymienione czynniki są powiązane wzajemnie i negatywne kontakty z Policją, adwokatami i wymiarem sprawiedliwości wzmacniają wcześniejsze przekonania normatywne nieletnich. Ostatecznie, po badaniach pilotażowych, postawiono następujące problemy szczegółowe:

1. Jaka jest wiedza badanych i jej źródła o instytucjach wymiaru sprawiedliwości i uczestnikach postępowania w sprawach nieletnich?
2. Jakie są nastawienia i oceny badanych wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości i uczestników postępowania w sprawach nieletnich oraz czynniki je warunkujące?
3. Jakie są opisywane przez badanych zachowania wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości i uczestników postępowania w sprawach nieletnich oraz determinanty tych zachowań?

Należy podkreślić (co szerzej opisano w dalszej części tekstu), że prezentowana koncepcja badawcza koncentruje się na tym obszarze badania elementów postaw, które choć związane z rodziną pochodzenia, to widoczne są dopiero w zetknięciu z instytucjonalnym wymiarem sprawiedliwości lub instytucjami kontroli formalno-prawnej. Kontekst rodzinny, wychowanie i socjalizacja w grupach pierwotnych mają fundamentalne znaczenie dla kształtowania się postaw pro- lub antyspołecznych. Założono, mając na uwadze wyniki badań pilotażowych, że wszyscy respondenci mają za sobą negatywną socjalizację normatywną w rodzinach pochodzenia. Skoncentrowano się więc na obszarze socjalizacji wtórnej.

Przedmiot badań sytuuje się tym samym jako pewne „wyizolowane miejsce” – moment zetknięcia się respondenta z systemem/instytucją wymiaru sprawiedliwości i tylko w tym obszarze, niejako sztucznie wyodrębnionym, poszukuje się uwarunkowań postaw nieletnich wobec wymiaru sprawiedliwości, który w tych badaniach traktowany jest jako egzemplifikacja obecnego systemu/porządku prawnego. Przedmiotem badań są wskazane elementy postawy wobec prawa/wymiaru sprawiedliwości i jego przedstawicieli/instytucji kontroli formalno-prawnej i są one zarazem elementem świadomości prawnej w ogóle.

Podmiotem badań byli nieletni chłopcy umieszczeni na mocy orzeczeń sądów rodzinnych i dla nieletnich w młodzieżowym ośrodku wychowawczym i nieletnie dziewczęta umieszczone w zakładzie poprawczym. Nieletni to specyficzna grupa młodych ludzi, uznanych już i naznaczonych jako przestępcy lub przynajmniej – jednostki zdemoralizowane. Zgodnie z regulacjami prawnymi nieletni to osoby, którym polskie prawo nie przypisuje odpowiedzialności karnej za czyn popełniony przed ukończeniem 17. roku życia (art. 10 Kodeksu Karnego, Dz.U. z 2011, Nr 160, poz. 194 z późn. zm.) Zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich pod pojęciem nieletniego rozumie się osoby między 13. a 17. rokiem życia w zakresie popełnienia czynu karalnego, osoby do 18. roku życia w zakresie wykazywania przejawów demoralizacji oraz osoby do 21. roku życia w zakresie

wykonywania środków wychowawczych i poprawczych (art. 1 Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz.U. z 2011 r., Nr 112, poz. 654 z późn. zm.). W badaniu wzięło udział 8 nieletnich chłopców umieszczonych w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym (MOW) niedaleko Krakowa oraz 8 nieletnich dziewcząt na mocy orzeczenia sądu przebywających w jednym z polskich zakładów poprawczych. W MOW przebywają nieletni do ukończenia 18. roku życia, zgodę na objęcie badaniami wyrazili więc na piśmie rodzice i opiekunowie. W grupie badanych dziewcząt kilka było pełnoletnich (w zakładach poprawczych przebywają nieletni do ukończenia 21. roku życia), samodzielnie wyraziły więc pisemną zgodę na udział w badaniach, a w pozostałych przypadkach udzielili ją rodzice lub opiekunowie. Kryterium doboru było popełnienie przez nieletniego czynu karalnego.

W realiach polskich w ostatnich latach – jak wskazują wyniki analiz statystycznych (GUS 2013) – sądy relatywnie rzadziej orzekały środek poprawczy w postaci umieszczenia w zakładzie poprawczym, wzrosła za to liczba umieszczeń w MOW. Przyczyny tego stanu są złożone (Szecówka 2013, s. 339–361), aczkolwiek istotne są też uwarunkowania polityczne związane z dyskusyjną kwestią orzekania środka w postaci umieszczania nieletnich w zakładzie poprawczym w świetle regulacji międzynarodowych (ECtHR 2 March 2010, *Adamkiewicz v. Poland*, no. 54729/00). Obecnie zatem często dochodzi do sytuacji, w której nieletni chłopcy są umieszczani w MOW, skąd wielokrotnie uciekają, a sądy dla nieletnich nie orzekają wobec nich umieszczenia w zakładzie poprawczym, mimo, iż w znakomitej większości cechują się wysokim stopniem demoralizacji. Natomiast wysoko zdemoralizowane dziewczęta, które mają za sobą czyny karalne umieszczane są w MOW, ale również i w zakładach poprawczych (choć zdecydowanie liczba skierowań do zakładów poprawczych spadła w ostatnich latach), skąd nie mogą się samowolnie oddalić i tam ich proces resocjalizacji przebiega w sposób bardziej systematyczny i zorganizowany.

Wszyscy badani nieletni pochodzą z rodzin dysfunkcyjnych, najczęściej o niskim statusie socjoekonomicznym. Wszyscy są podmiotem zainteresowania Policji, szkoły, kuratorów, są klientami ośrodków pomocy społecznej. Respondenci mają za sobą czyny karalne, takie jak kradzieże, włamania, rozboje, pobicia czy przestępstwa narkotykowe. Najczęściej mają dwuletnie opóźnienie w realizacji obowiązku szkolnego.

Mając na uwadze wyniki dotychczasowych badań (Sakowicz 2013), ale przede wszystkim przekonania wynikające z doświadczenia pedagogicznego, należy postawić hipotezę, że badani nieletni prezentować będą negatywne postawy wobec wymiaru sprawiedliwości. Badani wyrosli przecież w środowisku rodzinnym, w którym uczyli się definiowania norm i zachowań sprzecznych z prawem, nie jest więc możliwe, aby ich postawy wobec instytucji sprawiedliwości były pozytywne. Niekorzystna sytuacja rodzinna oraz szkolna są istotnymi czynnikami ryzyka kształtowania się negatywnych postaw wobec prawa, wymiaru sprawiedliwości i jego przedstawicieli.

Metodą najbardziej adekwatną do postawionego celu badań był sondaż diagnostyczny. Jednakże wybór odpowiedniej techniki sondażowej ze względu na samych badanych – nieletnich obojga płci umieszczonych w placówce resocjalizacyjnej – nie był łatwy. Na początku przeprowadzono badania pilotażowe w formie wywiadów indywidualnych pogłębionych z dyrektorami wybranych celowo placówek dla nieletnich. Zgromadzone w toku wywiadów informacje poparte konsultacjami eksperckimi pozwalają wnioskować o wysokim stopniu adekwatności wybranej metody badawczej do postawionego celu badań. Metodą tą był wywiad grupowy (*focus group interview*), który pozwala na zebranie szerszych, bardziej zróżnicowanych informacji od grupy respondentów. W czasie wywiadu respondenci konfrontują wzajemnie swoje poglądy, opinie co do faktów, emocji (Krueger 2002).

Wywiad przeprowadzono na podstawie kwestionariusza zawierającego około 30 kategorii opisanych w formie pytań i tez do dyskusji. W określaniu próby badawczej zdecydowano się na dobór warstwowy. Początkowo planowano dobór losowy polegający na wylosowaniu „typowego” młodzieżowego ośrodka wychowawczego z obszaru całego kraju i „typowego” zakładu poprawczego. W Polsce funkcjonuje kilkadziesiąt młodzieżowych ośrodków wychowawczych dla chłopców i dla dziewcząt oraz 28 zakładów poprawczych dla chłopców, a tylko 4 dla dziewcząt. O ostatecznym doborze celowym zdecydowały między innymi względy ekonomiczne – dostępność respondentów, czyli położenie placówek stosunkowo niedaleko od Krakowa, a także wskazane wyżej założenie metodologiczne, że badamy respondentów w „typowych” dla polskiego systemu resocjalizacji publicznych placówkach dla nieletnich – zakładzie poprawczym i młodzieżowym ośrodku wychowawczym, a powodem umieszczenia w placówce było dokonanie czynu karalnego. W naszym kraju nie funkcjonują koedukacyjne zakłady poprawcze, a koedukacyjne ośrodki wychowawcze należą do rzadkości. Zdecydowano się badać nieletnich obojga płci o zbliżonym stopniu demoralizacji, którego konsekwencją było popełnienie czynu karalnego. Zaproszono respondentów do udziału w badaniach podczas wizyty w placówce zorganizowanej kilka miesięcy przed głównym etapem badań, a później wykorzystano technikę „kuli śniegowej”, młodzież zgłaszała się po „rekomendacji” kolegi/koleżanki. Problemem okazało się zachowanie standardów etycznych badań empirycznych. Oczekiwanie na pisemne zgody przedstawicieli ustawowych potencjalnych respondentów zajęło kilka miesięcy. Wykorzystano do tego czas pobytu młodzieży na przepustkach w domu rodzinnym oraz wizyty rodziców i opiekunów w placówkach. O Przygotowania do badań trwały od listopada 2013 do kwietnia 2014 roku. Właściwe badania fokusowe przeprowadzono w marcu i kwietniu 2014 roku, w dni wolne od zajęć szkolnych na terenie placówek. Wywiad trwał od dwóch i pół do trzech godzin, wymagał drobiazgowych przygotowań związanych z organizacją przestrzeni i za dbania o komfort rozmowy z respondentami.

Analiza wyników badań własnych

Wiedza badanych o wymiarze sprawiedliwości, jego instytucjach i o uczestnikach postępowania w sprawach nieletnich i jej źródła

Generalnie źródłem wiedzy o wymiarze sprawiedliwości w sprawach nieletnich i jego instytucjach były w opiniach respondentek i respondentów bezpośrednie kontakty z Policją, sądem i prokuraturą. Badani wskazali też opinie kolegów i koleżanek – znanych jeszcze przed umieszczeniem w placówkach oraz tych, z którymi przebywają w ośrodkach.

Pierwsze zetknięcie z Policją respondentki przeżyły w wieku 10–12 lat i do dnia badania miały za sobą kilkanaście do ponad trzydziestu kontaktów z Policją i sądem dla nieletnich. Pierwszy kontakt dziewcząt z Policją nie był związany z popełnieniem czynu karalnego, a najczęściej z demoralizacją: wagarowaniem, piciem alkoholu itp.

Wśród badanych chłopców niektórzy mieli za sobą również ponad trzydzieści kontaktów z Policją, większość była kilkanaście razy zatrzymywana i przesłuchiwana. Można powiedzieć, że wszyscy respondenci mają za sobą negatywną socjalizację, „uczeni” byli przez rówieśników, kolegów, osoby znaczące, negatywnej postawy wobec tego organu. Pierwszy kontakt z Policją prawie wszyscy respondenci mieli w wieku około 10 lat. Zdecydowanie źródłem wiedzy o prawie nie była dla respondentów szkoła. Podczas wywiadu respondentki wysunęły postulat, aby w szkołach zapoznawać uczniów z obowiązującym prawem i konsekwencjach jego nieprzestrzegania. Badane dziewczęta same oceniały swoją wiedzę o przepisach prawnych i działaniu prawa jako niewystarczającą, choć zdecydowanie twierdziły, że dopiero dzięki pobytowi w placówce resocjalizacyjnej nauczyły się wielu rzeczy o funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Wszystkie zgodnie twierdziły, że wiedza ta jest konieczna, że dziś same chciałyby powiedzieć innym, młodszym od siebie, jakie są nakazy i zakazy prawne i jakie są sankcje za ich nieprzestrzeganie.

Pracownicy placówek wychowawczych i resocjalizacyjnych nie są w opinii respondentów przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości, nie są też przedstawicielami instytucji kontroli społecznej. W wywiadach widoczne było, że traktują oni wychowawców, dyrektora placówki, pedagoga jako swoich sprzymierzeńców, którzy ich chronią przed Policją. Inaczej jest w przypadku chłopców, choć i oni wychowawców z placówek również nie traktują jako przedstawicieli „systemu”. Generalnie wymiar sprawiedliwości rozumiany jako Policja postrzegany jest przez chłopców bardziej negatywnie niż przez dziewczęta, a pytanie moderatora wywiadu grupowego o ewentualną skargę na złe traktowanie chłopcy zbyli śmiechem. Tylko jedna respondentka w wypowiedzi wskazała, że pedagog z placówki reso-

cializacyjnej nie był jej sprzymierzeńcem, zdradzając jej pochodzenie społeczne podczas wizyty na Policji, co respondentka odczuła jako stygmatyzujące.

Badani chłopcy ani przed pobytem w placówce, ani w trakcie przebywania w niej nie spotkali się z instytucją obrońcy. Słyszeli jedynie, że jest ktoś taki, ale wiedzieli od kolegów, że prawdopodobnie jego usługi są drogie. Żaden z badanych nie znał także instytucji obrońcy z urzędu istniejącej w polskim wymiarze sprawiedliwości. Jest to niewątpliwie konsekwencja uwarunkowań systemowych, jako że sprawy nieletnich, prowadzone do czasu nowelizacji postępowania w sprawach nieletnich, tj. do stycznia 2013 roku, w trybie opiekuńczym nie wymagały obecności obrońcy nieletniego przed sądem (Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich, Dz.U. z 2011 r., Nr 112, poz. 654 z późn. zm.).

Generalnie sześć z ośmiu badanych dziewcząt po raz pierwszy spotkało się ze swoim obrońcą na korytarzu w sądzie. Respondentki wspominają obrońców, którzy przed wejściem na salę sądową nie nawiązali z klientkami – respondentkami wywiadu – żadnego kontaktu. Konkludując, w opinii respondentek adwokaci z urzędu albo w ogóle nie podejmowali interwencji prawnej w interesie klientek albo działali zdecydowanie bez ich umocowania i przeciwko nim. Siedem badanych dziewcząt nie prosiło o adwokata, bo każda z nich myślała, że jest to odpłatne i drogie. Żadna z nich nie wiedziała, że adwokat może pracować na ich rzecz nieodpłatnie. Wszystkie respondentki w trakcie badania stwierdziły, że ich poziom wiedzy o wymiarze sprawiedliwości jest wyższy i stanowczo uważają, że adwokat jest potrzebny wówczas, gdy chodzi o poważne przestępstwa. Dotychczasowe kontakty respondentek z prawnikami z urzędu pozwalają im wnioskować, że adwokat nie robi nic, czego same nie byłyby w stanie zrobić. Według nich adwokat mówi bowiem tylko to, co usłyszał od kogoś, a sam nie jest przygotowany do prowadzenia sprawy. Postawy prawników opisywane przez badane respondentki świadczą niewątpliwie o niezajomości praktyki wykonywania środków tymczasowych i poprawczych wobec nieletnich (sic!).

Paradoksalnie więc źródłem wiedzy o prawie w opinii badanych nie jest Policja czy adwokat. Respondentki twierdziły, że policjanci nie informowali ich o przysługujących im prawach, a jeśli to robili, to w taki sposób, że nie mogły nic zrozumieć. Tylko jednej z nich funkcjonariusz przedstawił przysługujące jej prawa, a innej dał kartkę z jakimiś informacjami (respondentka 3. nieprecyzyjnie określiła, że były to informacje „o czynach karalnych”). Badane podkreślały też pewne niekonsekwencje w zachowaniu policjantów: przebieg przesłuchania i zatrzymania „zależał od ich humoru”, czasem przesłuchiwała jedna osoba, czasem dwie, twierdziły, że policjanci byli nieprzewidywalni i niekomunikatywni.

Badani chłopcy zgodnie stwierdzili, że policjanci nie informowali o prawach, mówili tylko o konsekwencjach składania fałszywych zeznań, czyli o więzieniu. Wszyscy respondenci wiedzą, że mają prawo milczeć, ale przesłuchujący o tym wspominali tylko przy opiekunach, pedagogu lub psychologu na końcu spotkania.

Nieletni chłopcy deklarują, że nigdy nie zostali zapytani o to, czy chcą kogoś powiadomić o zatrzymaniu, nie byli też poinformowani o prawie do obrońcy.

Respondenci podczas wywiadów grupowych generalnie nie koncentrowali się na instytucji sądu dla nieletnich. Niektórzy jednak akcentowali, że „sąd to co innego”, podkreślali, że byli wysłuchiwani, że sędzia z nimi rozmawiał i tłumaczył. Respondenci wskazują, że przesłuchanie, które odbywało się przed sądem było dla nich bardziej komfortowe.

W polskim wymiarze sprawiedliwości w sprawach nieletnich zasadą jest, że postępowanie prowadzi sąd dla nieletnich. Wyniki niniejszych badań wskazują, że w praktyce postępowanie w pierwszych jego etapach zdecydowanie prowadzone jest przez policjantów, bo to z nimi od początku kontaktuje się nieletni i dalszy przebieg sprawy zależy od jakości tych kontaktów. Ten wstępny etap postępowania w sprawach nieletnich nie jest wystarczająco dobrze i szczegółowo uregulowany w polskim prawie, a jego przebieg często zależy od praktyki i porozumień sędziego i Policji. „Ofiarami” braku ścisłych regulacji są przede wszystkim nieletni podejrzani o popełnienie czynu karalnego oraz przejawiający demoralizację, choć wydaje się, że Policja czy obrońcy z urzędu też odczuwać mogą dyskomfort ze względu na brak jasnych procedur postępowania z nieletnimi (Korcył-Wolska 2001, s. 51).

Szczególnie widoczne niekonsekwencje i niejasności występowały (przed nowelizacją Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich ze stycznia 2013) w postępowaniu przed sądem prowadzonym w trybie opiekuńczym, które nie przewidywało obecności obrońcy i w założeniach dotyczyło nieletnich w sprawach o demoralizację. Jednakże w percepcji badanych nieletnich chłopców traktowani byli oni jak przestępcy, bez prawa do wezwania rodziców i opiekunów i bez prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Ocena i stosunek emocjonalny badanych do instytucji wymiaru sprawiedliwości i uczestników postępowania

Po przeprowadzeniu badań empirycznych wydaje się, że badani nieletni odczuwają strach przed Policją, sądem oraz adwokatem i właśnie to uczucie powoduje ich agresywne zachowania i negatywne oceny tych organów. Pytani o lęk i strach respondenci zdecydowanie zaprzeczyli tym uczuciom – prawdopodobnie ich podkulturowa socjalizacja nie pozwala im się przyznać, że cokolwiek się boją. Wywiad grupowy nie jest według Rosaline S. Barbour najlepszą metodą zbierania danych dotyczących nastawień, ocen dotyczących tak zwanych tematów „delikatnych” (Barbour 2010, s. 49). Badani chłopcy byli przecież w takim wieku, kiedy opinie rówieśników są podstawowym kryterium samooceny. Jednakże po modyfikacji stawianych pytań i też do dyskusji, badani rozwinęli swoje narracje i na ich podstawie można wskazać, że zdecydowanie gniew, złość, ale także i lęk, to emocje, które towarzyszą nieletnim w kontakcie z instytucjami wymiaru

sprawiedliwości. Respondentki, które mają za sobą dłuższą karierę przestępczą wskazywały nawet na sytuacje śmieszne lub takie, które budziły w nich politowanie. Jednakże najczęściej respondentom towarzyszyło uczucie bezradności – szczególnie badani chłopcy stwierdzali, że czuli się „na łasce” Policji oraz że nie mają żadnych praw. Wykazywali lęk przez przejawami przemocy werbalnej i fizycznej ze strony policjantów i przed sankcjami nałożonymi przez sąd dla nieletnich – niejednokrotnie czuli się zastraszani.

Badani – bez względu na płeć – byli zmęczeni kontaktami z Policją i sądem dla nieletnich. Było to spowodowane samą sytuacją zatrzymania, jak i długością przesłuchania. Zdarzało się bowiem, że trwało ono kilka godzin, było również poprzedzone wielogodzinnym oczekiwaniem, często połączonym z fizycznym przymusem (skucie kajdankami lub przykucie do sprzętu biurowego). Wszyscy respondenci zgodnie stwierdzają, że kajdanki to symbol władzy Policji i nie widzą związku między zabezpieczeniem przebiegu dochodzenia a zakładaniem kajdank. Respondentki zgodnie twierdzą, że dziś nie odczuwają dumy charakterystycznej dla młodszych nieletnich przestępców, dla których wizyta na Policji jest powodem podniesienia samooceny i podziwu w środowisku rówieśniczym. Jest to prawdopodobnie efekt resocjalizacji w placówce, nakierowanej na zmianę postaw na prospołeczne. Badani chłopcy oceniają polską Policję zdecydowanie negatywnie i jako źródło tych ocen podają zachowania funkcjonariuszy wobec nich. Nikt z badanych nie wskazał, że sam atakował werbalnie policjanta. Badani nieletni nie artykułowali wyraźnie, że nie czuli się bezpiecznie podczas kontaktów z wymiarem sprawiedliwości, ale pośrednio z ich wypowiedzi wynika, że każdy z nich chciałby, aby był przy nich obecny rodzic lub opiekun z placówki. Podczas wizyty w sądzie wszystkim nieletnim towarzyszyli opiekunowie z placówek wychowawczych i resocjalizacyjnych, ale podczas wielokrotnych pobytów na Policji, wszyscy z niecierpliwością oczekiwali na przyście rodzica lub opiekuna. Lęk i brak poczucia bezpieczeństwa może budzić też u respondentów samo miejsce, jakim jest komisariat Policji. Większość nieletnich, bez względu na płeć, przesłuchiwana była w jednostce Policji, jeden z chłopców wskazał placówkę wychowawczą, a jedyna nieletnia – szkołę. Nowe i nieznane miejsce pierwszego kontaktu z wymiarem sprawiedliwości lub instytucją kontroli formalno-prawnej zdecydowanie nie sprzyja dobrej komunikacji. Doświadczenia badawcze i wnioski z analizy literatury przedmiotu wysuwane przez autorkę niniejszego tekstu wskazują, że rzadka jest praktyka przesłuchiwania nieletnich w ich domu, w szkole lub placówce, w której przybywają. Policja dokonuje czynności operacyjnych w terenie, a tych o charakterze procesowym – na komisariacie, choć wydaje się, że w praktyce „cienka” jest granica między tymi działaniami w postępowaniu w sprawach nieletnich. Nie jest to możliwe zgodnie z obowiązującym prawem, ale, *de lege ferenda*, być może podobnie do procedury wysłuchania małoletniego – świadka lub ofiary przemocy w warunkach tak zwanego „niebieskiego pokoju”, warto podać pod dyskusję kwestie warunków przesłuchiwania też innych nieletnich. Ocena Policji dokonywana

przez badanych nieletnich nie może być pozytywna, jeśli kontakty z nią budzą strach. W opiniach badanych chłopców i dziewcząt funkcjonariusze stosują wobec nich szantaż w celu uzyskania interesujących informacji.

Ocena instytucji wymiaru sprawiedliwości sprowadziła się w prezentowanych wynikach badań do oceny działań Policji w sprawach nieletnich, jako że ocena obrońców ma charakter marginalny (ze względu na uwarunkowania procesowe), a ocena działania sądu dla nieletnich również sprowadza się do jednokrotnego uczestnictwa w rozprawie lub posiedzeniu sądu. Ocena ta jest zdecydowanie negatywna. Respondenci wskazują na złe nastawienie emocjonalne do Policji, uwarunkowane postawą policjantów wobec nieletnich i sytuacją, w której się znaleźli. Przyjazne reakcje są nieliczne. Sąd zaś jawi się respondentom jako oaza spokoju, taktu i kultury.

Zachowania badanych wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości i uczestników postępowania oraz ich determinanty

Nieletni chłopcy stanowczo stwierdzają, że wszelkie kontakty i rozmowa z funkcjonariuszami kończą się dla nich zawsze źle. Policjanci zadają pytania i manipulują nieletnimi, aby wprowadzić w błąd przesłuchiwanego. W opinii badanych nie jest istotne czy nieletni rzeczywiście popełnił czyn karalny. Przesłuchanie zawsze kończy się użyciem przemocy werbalnej lub fizycznej. Respondentki, podobnie jak respondenci, jako jedyną właściwą reakcją na spotkanie policjanta wskazują ucieczkę lub milczenie w sytuacji użycia przymusu. Trudno wnioskować na podstawie przeprowadzonych badań w jakim stopniu taka postawa jest determinowana przez podkulturę socjalizację w domu rodzinnym lub w grupie rówieśników, czy jest zależna raczej od obecnych i wcześniejszych bezpośrednich kontaktów z wymiarem sprawiedliwości. Co ciekawe, respondenci kojarzą sąd tylko z orzekaniem sankcji, a nie z procedurą „zbierania dowodów”. I to też powinno być argumentem w dyskusji nad realnością zasady prowadzenia postępowania w sprawach nieletnich przez sąd. Zasada dominującej roli sądu w postępowaniu w sprawach nieletnich realizowana jest paradoksalnie przez dominującą rolę organów ścigania (sic!).

Jak już wspomniano, respondenci nie widzą związku między swoim zachowaniem wobec funkcjonariuszy a postawą policjantów. W opiniach badanych (jest to charakterystyczne i dla socjalizacji podkulturowej i dla samej sytuacji wywiadu grupowego) ich własne zachowania wobec Policji i sądu są neutralne lub pozytywne. Niektóre respondentki przyznawały się do używania wobec policjantów wyzwisk i obelg, wulgarnych słów i przemocy fizycznej. Badani chłopcy opisywali swoje zachowania jako milczenie i odmowę składania wyjaśnień. Zdecydowanie można wnioskować, że wraz ze zwiększającą się liczbą kontaktów z Policją, zachowania dziewcząt są bardziej „odważne”, a nawet zuchwałe i bezczelne, natomiast u chłopców wraz z doświadczeniem wzrasta liczba zachowań milczących

i wycofanych. Interesujący jest postulat postawiony przez nieletnie badane, by do pokojów przesłuchań wprowadzić elektroniczny monitoring, aby zachowania przesłuchujących nie były bezkarne. Chciałyby też, aby monitoring rejestrował dokładnie to, co one mówią, bo nagminnie policjanci przypisują im w protokołach zdania, których nie wypowiedziały i czyny, których nie dokonały. Badani chłopcy jednak mówili o bezcelowości opowiadania o swoich kontaktach z Policją. Ich dotychczasowe doświadczenia, brak wiary w ich słowa ze strony opiekunów z placówki, potęguje u nich bezradność i brak poczucia kontroli nad swoim życiem. Wszyscy swoje zachowania wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości oceniali tylko w kontekście reakcji na wcześniejsze zachowania funkcjonariuszy wobec nieletnich.

Wnioski i zakończenie

Na podstawie zebranego w toku wywiadów grupowych materiału badawczego, można wnioskować, że systemowe uwarunkowania negatywnych postaw nieletnich wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości i uczestników postępowania w sprawach nieletnich opierają się na wiedzy, ocenach i prezentowanych zachowaniach nieletnich nabytych podczas bezpośrednich kontaktów z wymiarem sprawiedliwości i Policją. Systemowe uwarunkowania rozumiane są (jak opisano w części drugiej niniejszego opracowania) jako te, które w wypowiedziach respondentów nie odnoszą się do ich środowiska rodzinnego lub szkolnego sprzed objęcia ich instytucjonalnymi działaniami wychowawczymi i resocjalizującymi. Tym samym związane są z kontaktami z instytucjami wymiaru sprawiedliwości i innymi uczestnikami postępowania w sprawach nieletnich.

Badaniami objęto dwie grupy respondentów: nieletnie dziewczęta i nieletnich chłopców, ale generalnie wyniki badań nie są zróżnicowane ze względu na płeć. Nieznaczne różnice widoczne są jedynie w opisie zachowań nieletnich wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości, w których dziewczęta prezentują zachowania bardziej otwarte i pozytywne, a chłopcy wycofane lub bardzo agresywne.

Wiedza respondentów o wymiarze sprawiedliwości jest nikła, a budowana jest na podstawie bezpośrednich kontaktów z Policją, sądem dla nieletnich i sporadycznie – z adwokatem. Jednakże badani wskazują, że znajomość praw nieletnich i ich sytuacji procesowej nie pochodzi od Policji, sądu czy obrońcy, ale z doświadczenia i dzięki wymianie informacji z rówieśnikami.

Ocena działań Policji i obrońców z urzędu jest zdecydowanie negatywna, a stosunek do tych instytucji nacechowany jest takimi emocjami, jak złość i lęk, wynikającymi w dużym stopniu z niezajomości swojej sytuacji procesowej i dolegliwości pozbawienia wolności oraz bezradności, która może być efektem wyuczenia tej reakcji we wcześniejszych kontaktach z tym organem.

Badani respondenci wobec instytucji wymiaru sprawiedliwości zachowują się w zasadzie niepoprawnie, agresywnie, ale racjonalizują swoje zachowania jako

adekwatne reakcje na traktowanie ich przez policjantów. Neutralne zachowania respondenci prezentują w stosunku do adwokatów, ale mimo to oceniają ich źle lub bardzo źle. Poprawne reakcje nieletni prezentują wobec sądu, prawdopodobnie obawiając się sankcji, których wymierzenie leży w jego gestii.

Trudno odnieść wyniki niniejszych badań do podobnych, opisanych w literaturze. Choć badania postaw obecne są w literaturze pedagogicznej, to postawy wobec wymiaru sprawiedliwości są domeną socjologii prawa i psychologii społecznej, gdzie rzadko ich podmiotem bywają nieletni (Kagan 2014).

Założonym celem praktycznym badań własnych było sformułowanie ewentualnych postulatów zmian postaw nieletnich wobec wymiaru sprawiedliwości. Akcentując te uwarunkowania postaw, które wywodzą się z samego kontaktu z instytucjami wymiaru sprawiedliwości lub postępowaniem w sprawach nieletnich należy wskazać, że to właśnie tutaj znajdować się mogą elementy działań korekcyjnych, na których można opierać ewentualne zmiany. Badani sygnalizowali potrzebę wczesnej edukacji prawnej dzieci i młodzieży, potrzebę kontroli działań Policji i obrońcy z urzędu oraz wzmocnienie roli opiekuna (prawnego, faktycznego) nieletniego podczas kontaktów z Policją, na przykład na kształt Jugendgerichtshelfer w niemieckim prawie karnym nieletnich (Kuształ 2008). Uwzględnienie tych sugestii wymaga zmian na poziomie legislacyjnym, jednakże inwestycja w dobre praktyki mogłaby być wstępnym krokiem i dostarczyć argumentów do dyskusji nad ewentualną nowelizacją obowiązującego prawa nieletnich.

Abstract: The Key Conditions of Attitudes of Juvenile Delinquents Towards the Justice System: Considering Empirical Data From a Study Research

Abstract: The aim of the article is to present the results of my own research concerning the key conditions of attitudes of youth (referred to as juveniles or juvenile delinquents) towards institutions of the justice system and institutions of formal control in Poland. The rationale behind conducting the study lies in a broadly understood concept of learning, an integral element of which is the attitude towards a certain object or event manifesting itself as a persistent behaviour resulting from accepted beliefs. Among the many conditions of juveniles' negative attitudes to the justice system, especially important is the area of the functioning of institutions of the justice system and participators in juvenile delinquency proceedings, such as the court or defender, and institutions of formal control, that is, the police.

Key words: attitudes, juvenile delinquency, justice system, juveniles' social maladjustment, institutions of formal control in Poland.

Bibliografia

- [1] Barbour R., 2010, *Badania fokusowe*, PWN, Warszawa.
- [2] Chmielewska K., 2012, *Ochrona przestępciwanych dzieci*, Biuro RPO, Warszawa.

- [3] Kagan K., 2014, *Diagnoza postaw młodzieży wobec zachowań naruszających podstawowe normy, wartości i zasady współżycia społecznego. Analiza porównawcza, praca magisterska*, Uniwersytet Jagielloński.
- [4] Korcyl-Wolska M., 2001, *Postępowanie w sprawach nieletnich w Polsce*, Zakamycze Kraków.
- [5] Kuształ J., 2008, *System resocjalizacji młodzieży niedostosowanej społecznie w Polsce i w Niemczech*, WAM i Ignatianum, Kraków.
- [6] Markowska-Gos E., 2003, *Socjalizacja prawna jako jeden z aspektów profilaktyki społecznej*, [w:] *Wychowanie, profilaktyka, resocjalizacja. W poszukiwaniu doskonalszych systemów w skali makro i mikro, cz. II: Profilaktyka i resocjalizacja*, (red.) Sowa J., Piotrowski E., Rejman J., Podkarpacki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, Rzeszów.
- [7] Miła S., 1981, *Psychologia społeczna*, PWN, Warszawa.
- [8] Nazar J., 1989, *Kształtowanie postaw wychowanków wobec obowiązków szkolnych*, Centrum Doskonalenia Nauczycieli im. W. Spasowskiego, Gdańsk.
- [9] Pieniążek A., Stefaniuk M., 2000, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków.
- [10] Sakowicz T., 2013, *Systemy normatywne w świadomości osób uwieczonych. Studium pedagogiczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- [11] Szcówka A., 2013, *Powrotność na drogę przestępczą nieletnich zwolnionych z różnych typów zakładów poprawczych*, [w:] *Profilaktyka i resocjalizacja w nurtach inkluzji. Doświadczenia, problemy, perspektywy międzynarodowe*, (red.) Jezierska B., Rejzner A., Szczepaniak P., Szcówka A., Uniwersytet Warszawski, Instytut Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji, Warszawa–Wrocław.
- [12] Sztuka J., 2011, *Postawy młodzieży gimnazjalnej wobec zjawiska ściągania. Raport z badań uczniów klasy I*, [w:] *Dziecko wykluczone zagrożeniem. Elementy diagnozy, działania profilaktyczne i pomocowe*, (red.) Biel K., Kuształ J., WAM i Ignatianum, Kraków.

Źródła internetowe

- [13] ECtHR 2 March 2010, *Adamkiewicz v. Poland*, no. 54729/00, <http://hudoc.echr.coe.int/sites/eng/pages/search.aspx?i=003-3047306-3370597> [dostęp: 13.07.2015]
- [14] GUS 2012, *Rocznik statystyczny*, <http://ms.gov.pl/pl/statystyki> [dostęp: 13.07.2015]
- [15] Krueger R., 2012, *Designing and Conducting Focus Group interview* <http://www.eiu.edu/~ihec/Krueger-FocusGroupInterviews.pdf> [dostęp: 13.07.2015].